CZĘŚĆ V. № 28. ROK. 3 (1832.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumeratа przyjmuje się w Redakcyi zapisując: do Redakcyi Tygodnika w Petersburgu, w Gazetnej Expedycyi Petersburskiego Pocztamtu, i we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna* na prowincyją s pocztą, a w Stolicy z noszeniem do mieszkań 50 rub. as. *Półroczna* 25 r. as. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina, *Roczna* 45 r. as. *Półroczna* 25 rub. as.

Piątek, 15 Kwietnia.

Wiadomości krajowe.

Petersburg 14 Kwietnia.

Obrząd święta Zmartwychwstania Pańskiego odbył się nocą w zimowym pałacu, przytomności NN. Cesarstwa, i JJ. CC. MM. W. X. Następcy Tronu, W. X. Michała i W. X. Heleny. Po zwykłych powinszowaniach członków rady Państwa, Ministrów, Senatorów, Jenerałów, oficerów gwardyi i wojska tudzież innych znakomitszych osób, JJ. CC. MM. słuchali potém mszy uroczystej.

O południu, N. Pan dał uroczyste posłuchanie P. Marszałkowi Mortier, xciu Trevisy, nadzwyczajnemu i pełnomocnemu posłowi Króla Francuzów, który, po skończonej audyjencyi, miał zaszczyt przedstawić J. C. M. należące do jego orszaku osoby, mianowicie zaś: adjutantów swoich: porucznika głównego sztabu margrabiego Trevisy, dowódzcę szwadronu głównego sztabu wicehrabiego Bellozane i kapitana głównego sztabu hr. Perthuis; xcia d'Eckmühl para Francyi, i zostającego przy poselstwie P. de Cazener. Tegoż dnia, pomieniony poseł przyjęty był na uroczystém posłuchaniu i przez N. Cesarzowę, po którem również miał honor przedstawić N. Pani osoby składające jego orszak.—Po nieszporach N. Cesarzowa przyjmowała w kaplicy powinszowania dam.

Przez roskaz dzienny Cesarski z dnia 10 b. m., mianowani: (w liczbie innych) Jen.-major orszaku J. C. M. Komendant miasta Rewla *Patkul* 1, Jen.-porucznikiem z zachow. dotychczasowych obowiąsków —Dowodzca 3*go* odwodowego korpusu jazdy, Jen.-jazdy hr. *Witt* 1, Inspektorem całej jazdy osad wojskowych.— Naczelnik 3*ej* dyw. Kirysijerów, Jener.-por. *Kabłukow* 1, Naczelnikiem osady wojskowej w gubernijach Chersońskiej i Ekaterynosławskiej i wojsk do niej przynależących—Dowodzca 4*go* korpusu odwodowego jazdy Jen.-porucz. xżę *Chiłkow* 1. Dowodzcą 3*go* odwodowego korpusu jazdy osad wojskowych—Dowodzca 1*ej* bryg. 2*ej* Kirysijerów Jener.-major *Jachontow*, Naczelnikiem 3*ej* dyw. Kirysijerów.

— Przez Reskrypta Cesarskie 22 z. m. mianowani kawalerami orderu S. Anny 1 kl.: za gorliwą służbę, dowodzca wileńskiej artyleryi fortecznej Jen.-por. *Buszujew* 1, i dowódzca 3*ej* bryg. 17*ej* pieszej dywizyi Jen.-major *Starow* 1;—za szczególną odwagę i męstwo okazane przy ściganiu powstańców Rolanda i Szymanowskiego, dowodzca pułku konnych strzelców gwardyi Jen.-maj. bar. *Offenberg* 2;

— Przez Ukaz Cesarski do Kantoru Dworu 9 b. m. Hrabianka Karolina de *Stackelberg*, xczka Anastazia *Szczerbatow*, i xczka Alexandra *Szachowska* mianowane Pannami Honorowemi Jej C. M.;—11*go* zaś i 12*go*, pierwszy Sekretarz poselstwa rossyjskiego w Berlinie, Radca Koll. baron E. *Ungern-Sternberg*, i Wołyński szlachecki marszałek *Leńkiewicz* mianowani Szambelanami Dworu.

(J. S. P. R. I.)

Ukazy N. Pana *dane i objawione Rządz. Senatowi.*— 30 *Mar.* Urzędnik Ministerstwa Morskiego 5*ej* klassy *Braker* podniesiony do 4*ej* i ma być członkiem ogólnej Rady Intendencii w temże ministerstwie. — Stosownie do nowego urządzenia flotty Czarnego morza mianowani: Rządca Kancellaryi Departamentu flotty Czarnego morza *Jwanow* Rządcą kancelaryi głównego dowodcy flotty i portów Czarnego morza; Inspektor korpusu szturmanow Czarnego morza Jen.-major *Berg*, rządcą hidrograficznego oddziału w sztabie flotty i portów Czarnego morza, s pozostaniem przy dawniejszym obowiąsku; Rządca Artyleryjskiej expedycii Czarnego morza Jen.-major *Sinicyn*, Rządcą expedycii Artylleryjskiej w intendencii Czarnego morza; dowódzca 31*go* ekwipażu i okrętu Cesarzowa Katarzyna II, Kapitan 1*ej* rangi *Metaxa*, sprawującym obowiązek Rządcy expedycii budowy okrętów, i Naczelnik oddziału prowiantskiego *Jazyków*, sprawującym obowiązek Rządcy expedycii kommisoriatu Intendencii Czarnego morza.—Były lekarz dworu ś. p. Cesarzewicza W. X. Konstantego Radca dworu Jan *Kalisz*, uwolniony zupełnie od służby. — 23 *Mar.* były Rządca kancelaryi Wileńskiego Wojennego gubernatora Radca Koll. *Miezienców*, zostawiony przy nim dla szczególnych poleceń.

— N. Pan 21 *Lut.* potwierdził etat kancelaryi Kijowskiego Wojennego gubernatora i Jenerał-gubernatora Podolskiego i Wołyńskiego, wynoszący w ogóle 36,550

r. ass. Rządca kancelaryi pobiera rocznie 3000 r.; 3*ej* Sekretarze po 1500 r.; 6 ich pomocnikow po 750 r.; żurnalista 750 r.; Tłumacz 1200 r.; 2 urzędnicy dla szczególnych poleceń po 1500 r. i t. d.

Ukazy Rządz. Senatu. — 1) 29 *Marca.* (1 Dep.) o rosciągnieniu prawideł wydanych dla gubernii Grodzieńskiej względem wyrabiania i przedaży kwasu, na inne uprzywilejowane gubernije. W ukazie tym zastrzeżono, iż wolno jest obywatelom wyrabiać kwas i przedawać, byle tylko stosownie do Ukazu 30 Wrześ. 1825 r. kwas nie miał przymieszanego chmielu; jeśli się u kogo znajdzie kwas chmielny, po wyśledzeniu i należytem przekonaniu ma być odbierany i wylewany na ziemię; nadto, bawiący się takim przemysłem mają tracić prawo wyrabiania i przedaży wszelkiego trunku zowiącego się kwasem.—31 *Mar.* (1 Dep.) z ogłoszeniem potwierdzonego przez Senat zdania Ministra Skarbu w rzeczy następującej: «iż weszły do Ministerstwa Skarbu przełożenia od Izb Skarbowych: Grodzieńskiej, Wileńskiej, Mińskiej i Mobilewskiej, względem zaprowadzenia w skarbowych arędowych starostwach rządów gminowych (Волостныя Правленія), na zasadzie, na jakiej się one w gubernijach Wielkorossyjskich znajdują; P. Minister Skarbu, wejrzawszy w wyłożone w tych przełożeniach okoliczności, i zważając, iż dobra starościńskie zostają w bespośredniem zawiadywaniu dwornych ekonomij, i gdy nie ma szczególnej potrzeby zaprowadzania w nich gminowych rządów na zasadzie, na jakiej są w gubernijach Wielkorossyjskich, sądzi, iżby należało ściągające się do tych rządów obowiąski włożyć w starostwach na starszyznę i na wybranych, jak to zaleca ukaz Rządzącego Senatu 3 Wrześ. 1823 r., pod bespośrednim dozorem samychże possesorów aręd lub ich pełnomocników, wkładając na nich także zalecone ukazem Rządz. Senatu 27 Czerw. 1818 r. zaprowadzenie xiąg sznurowych dla wciągania wszelkich wnoszonych od skarbowych włościan pieniężnych poborów, tudzież przesyłanie tych xiąg po obliczeniu w gromadach (мирскія общества) w swoim czasie do Izby Skarbowej, gdyż i samo staranie o porządną wypłatę publicznych podatków przez skarbowych włościan włożone już jest na arędarzy w prawidłach potwierdzonych przez N. Pana 11 Paźd. 1821 r. W majątkach zaś zostających w skarbowym zarządzie, obowiąski powyższe trzebaby podobnież włożyć na administratorów, czyli rządców tych majątków, pod głównym zawsze dozorem i odpowiedzialnością samychże Izb Skarbowych, aby w starościńskich dobrach żadne nieprawe pobory i wydatki miejsca niemiały.—3) 2 *Kwiet.* (Z ogóln. Zgrom. trzech pierwszych Departamentów.) z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Pana w 9 Mar. zdania Rady Państwa: «1) Zalecić niższym i średnim urzędom, aby, w sprawach o pretensije prywatne do skarbu i nawzajem, w razie, jeśliby, na ochronę skarbowej korzyści dowody niebyły dostateczne, żądały ich: niższe urzędy od powiatowych strapczych, a średnie od strapczego spraw skarbowych, i, bez odebrania od nich odezwy, spraw tego rodzaju niekończyły; po otrzymaniu zaś odezw, gdy postanowią swoje wyroki, mają objawiać je tymże strapczym, i, potém, co do dalszego biegu trzymać się porządku wyjaśnionego w ukazie 22 Wrześ. 1827. 2) Najmocniej zalecić Gubernialnym skarbowych spraw strapczym, iżby oni co do spraw wspomnionych ściśle wykonywali swoję powinność, określoną w art. 406 ustawy Monarszej o Gubernijach, i, w razie gdy wyrok średniej instancii uznany będzie przez nich za niemający należytych zasad, apellowali od nich ze swojej strony właściwym porządkiem. 3) Gdy w sprawach podobnego rodzaju, podczas kiedy te się odbywają w sądach powiatowych, gubernialni spraw skarbowych strapczowie, znajdując się w mieście gubernialnem należytego dozoru mieć nie mogą: przeto pilność w nich ze strony skarbu, włożyć na strapczych powiatowych co do wszystkich obowiąsków, jak je powyżej przywiedziony art. 406 w ustawie o gubernijach, gubernijalnych skarbowych spraw strapczych wskazuje, z zastrzeżeniem, aby, po ukończeniu sprawy w sądzie powiatowym i po wejściu jej do wyższej instancii, strapczy powiatowy od pilnowania był uwalniany, a ochrona i pilność należały odtąd od gubernialnego skarbowego strapczego. Przy czém, gubernijalnym i powiatowym strapczym polecić za obowiązek, iżby, w razie zdarzonych w tych sprawach wątpliwości lub niezrozumiałości, udawali się po rozwiązanie do gubernialnych prokurorów.»—4) 2 *Kwiet.* (Z ogóln. Zgrom. trzech pierwszych Depar.) Z ogłoszeniem zdania Rady Państwa potwierdzonego przez N. Pana w d. 24 Lut. iżby: 1*od.* gdy z dwojga ślubnych osób, jedna jest wiary Grecko-rossyjskiej, rozbior pytania o tém: czy było prawnie za warte małżeństwo, tudzież oznaczenie godnych uwagi pobudek do jego rozerwania, zawsze należał do wyroku Duchownego sądu Grecko-rossyjskiej Cerkwi. Wyrok ten ma obowiązywać obiedwie osoby. 2) Gdy osoby, w związku małżeńskim będące, obie są obcych Chrześciańskich wyznań, a do tego różnych, chociażby ślub wzięły w kościołach obu wyznań, wyrok o rzeczywistości i prawności małżeństwa należy do sądu tego wyznania, którego xiądz odprawił pierwszy obrząd ślubny; a wyrok o ważności (уважительности) przyczyn do rozerwania małżeństwa i samo jego rozerwanie, podpada sądowi tego wyznania do którego należy strona powołana (отвѣтчикъ); lecz wyrok niemoże być stanowiony poki pytanie o rzeczywistości i prawności małżeństwa, nie będzie rospatrzone. Postanowienie o tych obu pytaniach, tudzież sam wyrok sądu o rozerwaniu lub nierozerwaniu małżeństwa zapadły powyższym sposobem, poczytuje się za równie dla obu stron obowiązujący. — 5) 4 *Kwietnia* (1 Dep.) O tranzycie sukien Polskich (Zob. niżej wiadomości Handl.)

(G S.)

— Do Petersburga przybył: 7 b. m. ze sztabu 3*go* okręgu żołnierzy-rolników, naczelnik 2*ej* dyw. lekkiej jazdy gwardyi Jen.-por. *Knorring* 2; s Połocka, szlachcic *Hornowski;* s Kijowa, tameczny obyw. *Hejbowicz;* s Tweru, R. H. *Przecławski;* — 9*go*, z Narwy, dowodzca 6*ej* bryg. pieszej gwardyi Jen.-major *Esakow;* z Wiazmy, dymiss. Jen.-major *Chrapowicki;* — 10*go*, z Żytomierza, mistrz ceremonij hr. *Potocki.* *(G. P.)*

Sweaborg 31 *Marca.* Batalijon Fińskich strzelców gwardyi, opuściwszy gościnną Rygę, stanął 29 Lutego w Parnawie. I tu przyjęto go z niezmyśloną radością, dano w mieście najwygodniejsze kwatery, mieszkańcy zaś częstowali żołnierzy. 9 Marca, tenże batalijon przybył do Rewla, gdzie przyjęto go s tém większą radością i względami iż był pierwszym oddziałem wojsk powracających ze szczęśliwie ukończonej wyprawy, który tu widziano. Była to właśnie pora, w której szlachta estlandska dawnym zwyczajem co roku w Rewlu się zgromadza i starożytnemu poważnemu miastu nowego blasku i żywości użycza. Siedmnaście dni czasu przepędził tam batalijon, w ciągu

których, spółubiegano się w uprzedzaniu wszystkich jego chęci i dostarczaniu wszelkich uciech towarzyskiego życia. Oficerowie zapraszani byli naprzemian na obiady do Jen.-porucznika Spafarijewa, komendanta miasta Jenerał-majora Patkula, i cywilnego gubernatora Estlandyi, Rad. Tajnego barona Budberg. Podoficerom i żołnierzom Jen. Spafarijew rozdawał porcije mięsa i wódki.

Zabawy rospoczęły się 10 Marca balem w klubie, gdzie naczelnicy w imieniu towarzystwa przyjmowali dowódzcę i oficerów batalijonu. Poźniej dawano dla nich bale u Rz. Radcy Stanu hr. Buxhoevden i po wielu innych znakomitszych domach. W niedzielę, stan rycerski i szlachta dawali w domie Schwarzenhäupterów obiad żołnierzom, dla których nakryte były długie we wszystko hojnie opatrzone stoły. Obecni byli tej uczcie Jenerałowie, mnóstwo osób wojskowych, szlachty i oficerów tegoż batalijonu. J. W. Komendant wniosł zdrowie ulubionego Monarchy naszego, i wszyscy obecni odpowiedzieli trzykrotném *ura!* żołnierze spełniali je winem, które im obficie ze łzami rosczulenia nalewali sędziwi nawet obywatele, przypominając sobie własnych synów, w zwycięskich szykach Cesarskich. Następnie, po spełnieniu zdrowia walecznych strzelców, powstał z miejsca feldfebel batalijonu i wniosł zdrowie szlachty Estlandskiej. Dla dowodzcy, oficerów i podchorążych nakryty był w klubie stół na 120 osób, do którego zaproszeni byli wyżsi wojskowi i cywilni urzędnicy, i wszyscy bawiący tu za urlopem oficerowie którzy znajdowali się w polskiej kampanii. Marszałek gubernijalny przyjmował gości i wnosił toasty. Uprzejmi gospodarze i wdzięczni goście spólnie z jednemiż uczuciami przywiązania i radości spełniali zdrowia N. Cesarza i N. Pani, również zwycięskiego rossyjskiego wojska, które z nowo-zdobytemi na ostatniej wyprawie laury złożyło u podnoża tronu niewątpliwe dowody męstwa i miłości ku swojemu władzcy i ojczyźnie i usprawiedliwiło nieocenioną ufność Monarszą.

26 Marca, batalijon pomieniony otrzymał roskaz wsiąść na okręty, dla udania się do Sweaborg. Pełni uczuć wdzięczności za prawdziwie braterskie przyjęcie, jakiego doznali wszędzie w prowincijach nadmorskich, nadewszystko zaś w Rewlu, długo jeszcze odpływający wojownicy mieli oczy zwrócone ku znikającym zwolna gotyckim wieżom tego grodu, i te dopiero tylko weselszym ożywiły się blaskiem, gdy po nad falami zaczęły się im ukazywać brzegi własnej ojczyzny. Wystąpili oni na jej ziemię 30 Marca, otoczeni gronem oczekujących ze łzami i bijącém sercem rodziców, małżonek, dzieci, przyjaciół i ziomków, którzy z zachwyceniem postrzegli chlubne znaki zdobiące piersi wracających, i s szlachetną dumą widzieli na chorągwi krzyż Ś. Ierzego, przy którego otrzymaniu, z łaski N. Cesarza, w dniu 4 Września 1828 ś. p. batalionowy kapelan Jngman (a) wyrzekł te słowa: «Jeśliby kiedy niedościgłe losy przywołały nas za ojczyznę na krwawe pole wojny, obyś mógł podówczas, piękny proporcu, w szeregach wrogów taki postrach szerzyć, jaki w nich zawsze zwycięskie Rossyj chorągwie szerzyły.»

Po uszykowaniu się batalijonu na rynku, wśród natłoku ludu, odprawiono uroczyście dziękczynne nabożeństwo które śród głębokiej skruchy podzielali wszyscy obecni, i po ukończeniu jego, wojska udały się do dawnych swoich koszar. (b)

(a) Padł on ofiarą w Polsce, śród pilnego sprawowania świętych obowiązków swego stanu.

Warszawa 3 *Kwiet.* 1 Kwietnia otworzony został w Łowiczu instytut nauczycieli elementarnych. — W roku zeszłym miało być w Warszawie osob 493 mających lat 107.—14 Kwietn. zeszli tu ze świata Prowincijał Zgromadzenia XX. Pijarów X. Adam Kamionowski i Professor Patologii Dr. Wincenty Szucki. *(G. W.)*

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 7 *Kwietnia.* W izbie niższej 27 z. m. P. Ewart, otrzymał pozwolenie przedstawienia bilu mającego na celu znienienie kary śmierci za kradzież koni i owiec, oraz kradzież popełnioną w domu bez wyłamania.—28*go*, sir J. Hobhouse zażądał summy 3,170,000 f. ster. na wojsko, które składa się dziś z 89,488 ludzi, licząc zaś i żołnierzy służących w Indijach ze 109,198 ludzi;—wydanie summy takowej uchwalono.—2 b. m. powtórne odczytanie bilu o reformie w Szkocyi odłożono do 13 t. m.

— Do 7 b. m. zachorowało w Londynie na cholerę 2,181, umarło 1,158.

— W Portsmouth uzbrajają teraz 120 działowy okręt *Britannia.* Niewiadomo jeszcze jakie będzie jego przeznaczenie.

Paryż 8 *Kwietnia.* W izbie parów 4 b. m. zajmowano się obiorem czwartego sekretarza, na miejsce marszałka Mortier mianowanego posłem w Petersburgu. Na 77 głosach, hr. Caffarelli otrzymał za sobą 70, i ogłoszony został sekretarzem.

— W izbie deputowanych 29 z. m. przyjęto prawo znoszące zakaz przywożenia do Francyi zboża w ziarnie lub mące, ustanowiony prawami 16 Lipca 1819 i 4 Lipca 1821.—P. Kazim. Perier złożył potém izbie 5 projektów praw. Pierwszy z nich, ma na celu otrzymanie dodatkowej summy 15,000,000 fr. na tajne wydatki 1831. Drugim żąda 500,000 fr. na wsparcia dawane szukającym we Francyi schronienia cudzoziemcom, i s tej okoliczności, P. Prezes rady oznajmił, iż ze wszystkich funduszów 1832 wyznaczonych na takowe zasiłki dla włochów, hiszpanów i portugalczyków wydano 1,600,000, dla polaków zaś 2,500,000 fr. Summy te jednak nie są wystarczające: 800 polaków w tych dniach właśnie przybyło do Strasburga. Znaczna też liczb polaków i włochów oczekiwaną jest s państw papieskich. Dla tego, na takowe nieprzewidziane wydatki, jako też i inne które się jeszcze w ciągu bieżącego roku odkryć mogą, minister trzecim i czwartym projektem, żądał summ 600,000 i 3,000,000 fr. Piąty nakoniec, s podanych przezeń projektów, traktuje o rozmaitych zmianach w kassie wysłużonych żołnierzy dawnej listy cywilnej.

(b) Podług prywatnych listów z Helsingfors, z d. 3 b. m., obywatele tameczni obchodzili w godnym sposobie powrót swych walecznych ziomków, mianowicie zaś przez zebrane hojne składki na korzyść ubogich wdów i sierot poległych w boju żołnierzy.

*

— Podług wiadomości z Londynu, konferencyja tameczna, na żądanie Austryi, Pruss i Rossyi zostawienie swojego protokółu otworem dla wymiany ratyfikacij zawartego traktatu przedłużyła do 10 b. m.

— Pułkownik Regnault, mianowany dowódzcą 66*go* linijowego pułku, odjechał 3. b. m. do Ankony dla zajęcia miejsca pułkownika Combes, odwołanego spowodu ostatnich jego postępków we Włoszech.

— Rozruchy s powodu cholery, których przykłady dało już tyle krajów, okazały się dni ostatnich i w naszej stolicy, i, nielicząc motłochu, przystępniejsza nawet światłu klassa rzemieślników i fabrykantów, okazała się niemniej zawziętą przeciw tej pladze. Cały gmin tutejszy podzielić s tego względu można na 2 klassy: jedna wcale niewierzy w bytność choroby, poczytując ją tylko za środek rządu, wymyślony w celu odwrócenia ich uwagi od spraw publicznych; druga zaś, wierząc w sprawiane przez nią klęski, przypisuje one również nie cholerze lecz rządowi, który, według ich mniemania zatruwa studnie, wszelką wodę rozwożoną w beczkach po mieście, trunki w sklepach winiarzy i t. p.—4 b. m., zamieszanie sprawione przez ściganie mniemanych zatruwaczy, panowało w całem mieście, i kilka osób utraciło życie.

Haga 6 Kwietnia. Szerzące się zewsząd wieści zaczynają znowu zagrażać stanowi spokojności jakim się dotąd cieszyliśmy, w czasie przeciągających się negocijacij; i chociaż bynajmniej ich niepotwierdzamy, wieści takowe zanadto są ważne aby się mogły pokryć milczeniem. Tak, mówią, iż wojska belgijskie skupiają się na granicy i okazują chęć wtargnienia, przeciwko której i nasze na gotowości mieć się muszą; twierdzą również, iż Belgowie kusili się kilkokrotnie o przecięcie komunikacyi pomiędzy Holandyją a cytadellą Antwerpską, inne zaś kroki każą się domyślać, iż znaczne siły przeznaczone są na oblężenie Mästrychtu.—Odjazd J. K. M. xcia Fryderyka do głównej kwatery, niepotwierdzając wspomnianych wieści, dowodzi również, iż spodziewać się należy ze strony Belgów jakich nieprzyjacielskich zamachów.

Rzym 29 Marca. 25 b. m. poseł francuski hr. St. Aulaire miał posłuchanie u Ojca Ś., pierwsze po zajęciu przez wojska francuskie Ankony. Hrabia oznajmił O. Ś. iż bieg zaszłych wypadków zupełnie był przeciwny danym od jego rządu instrukcijom, przekładał spokojne zamiary swojego dworu, i powtórzył prośbę o przedłużenie wojskom francuskim pobytu w Ankonie. Rzecz tę, Ojciec Ś. poda zapewne na rozwiązanie sprzymierzonym dworom, i wypadek jego wiadomy dopiéro być może z odpowiedzi na nową notę, którą po ukończoném posłuchaniu hr. St.-Aulaire Kardynałowi sekretarzowi stanu złożył.

— Oto są warunki pod któremi, jak się dowiadujemy, Ojciec Ś. zgadza się na pozostanie francuzów w Ankonie: kapitan Legallois i Jen. Cubières zostaną odwołani; zawarty przez Jen. Cubières kontrakt o dostarczenie zapasów żywności ma być unieważniony; wszelka własność wojsk papieskich zostanie im zwróconą; roboty około cytadelli, koszar i wszelkie inne prace około fortyfikacyj zostaną wstrzymane; wszelkie szkody poniesione od poddanych papieskich s powodu przybycia francuzów będą wynagrodzone, i nakoniec czas ustąpienia wojsk francuskich z Ankony ma być stale oznaczony, nadewszystko zaś Ojciec Ś. waruje, ażeby liczba ich nie była powiększaną.

— Podług wiadomości z Neapolu, 15 b. m. przybyli do tego miasta JJ. KK. MM. xżę Bawarski ze swoją małżonką, pod nazwiskiem hrabiów Lahm, w kilka dni zaś poźniej i xżę następca tronu Bawarski, pod nazwiskiem hr. Werdenfels. *(J. S. P.)*

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Petersburg 31 Marca.

Potwierdzone przez N. Pana *prawidła o tranzycie Polskich sukien do Kiachty.* 1) Każdy z Rossyjskich i Polskich poddanych, mających prawo w Rossyi zagranicznego handlu, może s Królestwa Polskiego, dla wysłania tranzytem do Kiachty przywozić wyrobione w Królestwie, używane w Chińskim handlu sukno wszelkiej barwy, zachowując przy sprzedaży w Kiachcie postanowione dla tamecznego handlu prawidła.—2) Na przewoz tych sukien na tranzyt, wyznacza się Sądowa Komora w Brześciu.—3) Rząd Królestwa Polskiego na rok bieżący, ile można prędzej, a na następne, przed początkiem roku, uwiadamia Ministerstwo Skarbu i zarazem wprost od siebie daje wiedzieć Brzeskiej komorze, ile na rachunek pozwolonej ilości i komu s fabrykantów lub kupców, wyznaczono sukien tranzytów do przewiezienia do Kiachty.—4) Po przywozie do wspomnionej komory Polskich sukien na tranzyt, kupiec lub jego komissarz winien podać doniesienie, wymienić w nim szczegółowo liczbę paków, postawów i arszynów tudzież złożyć przy tém właściwe świadectwa, jako rzeczywiście w Królestwie zostały wyrobione. Świadectwa te mają wydawać Komisije wojewódzkie na tychże zasadach, co i o innych Królestwa wyrobach. Nadto w świadectwach tych ma być wyrażono, iż wymienione w nich sukna wchodzą do ilości, którą Rząd Królestwa Polskiego, takiemu a takiemu fabrykantowi lub kupcowi pozwolił wysłać tranzytom do Kiachty w tym a w tym roku. Poczém przewożący sukno winien wnieść do komory cło tranzytowe, mające wynosić w r. 1832 po 5 kop. w 1833 po 4 kop. w 1834 po 5 kop. srebrem od funta.—5) Po opłacie tranzytowego cła od sukna, komora Brzeska, obowiązuje donoszącego aby złożył sukna w paki należycie, tak aby bez uszkodzenia otworzyć ich nie było można, kładąc na nich jawne znaki i numery; a potém plombuje paki (мѣста и кипы) osobno na to sprawionym tranzytowym sztęplem, jaki jej prześle Departament Zagranicznego handlu.—6) Zarazem komora bierze na pismie zapewnienie od właściciela tych sukien lub komisarza: a) iż w terminie niżej wskazanym dostawi do Departamentu Zagranicznego handlu świadectwo komory w Kiachcie będącej, jako owo sukno rzeczywiście do niej doszło; b) w razie niedostawy takiego świadectwa we wskazanym terminie, lub jesli nie zupełna ilość sukna dójdzie do Kiachty, zapłaci za całą niedowiezioną a przeto wewnątrz Cesarstwa pozostałą ilość, całe cło podług nowej dla Królestwa Polskiego taryfy: to jest, oprócz opłaconego cła tranzytowego, jeszcze po 40 kop. sr. od fun-

ta.—7) Na pewność tej opłaty winien jest złożyć w komorze porękę zamieszkałego w Rossyi domu 1 gildyi, albo dwóch 2ej gildii, lub też ewikcyją prawem dozwoloną, lub gotowe pieniądze, lub bilety zakładów kredytowych. — 8) Po opłacie cła tranzytowego i po złożeniu poręki, paki s towarami mają być wydawane donoszącemu i przy wydaniu s Komory, ma się mu dawać bilet na ilość, na jaką zażąda, ze szczegółowem wymienieniem liczby pak ich, numerów znaków, liczby postawów i arszynów, z dodaniem, ile każda paka ma sztęplów. — 9) Kopija takiego biletu ma być niezwłocznie przesyłana do Departamentu Zagranicznego handlu, a druga ma pozostać przy aktach komory, na doniesieniu zaś należy zapisywać pod jakim numerem i kiedy bilet na przewoz tranzytowy został wydanym.—10) Komora Brzeska ma utrzymywać dokładny rachunek sukien Polskich przez nie tranzytem do Kiachty idących stosownie do wagi i liczby sztuk, a na mocy tych prawideł przepuszcza następującą liczbę arszynów: w r. 1832 300 tysięcy, w 1833 200,000, w 1834 200,000. Wyższej nad to ilości wpuszczać nie wolno, i należy przestrzegać aby i nikt poszczególnie nie przewiozł więcej nad to co w regestrze Rządu Królestwa Polskiego będzie wskazane, również nie wolno wysyłać do Kiachty i tej liczby arszynów, jaka w którymbądź roku na rachunek pozwolonej liczby tranzytem nie zostanie tam przepuszczona.—11) Termin na dostawę świadectw, o wejściu sukien do Komory w Kiachcie, ma być liczony dwuletni od dnia przywiezienia ich na Brzeską komorę; w Kiachcie zaś mogą one dłużej nawet zostawać, lecz w żadnym razie nie mogą być na powrot puszczone choćby z opłatą cła podług Taryfy dla Królestwa Polskiego. Komora ma tego pod odpowiedzialnością przestrzegać. — 12) Komora w Kiachcie po dojściu do niej sukien winna niezwłocznie sprawdzać podług biletu, ich ilość, numera, znaki i co się okaże na bilecie zapisać; a zostawiwszy towar w swojej wiedzy, oderznąć od niego sztęple wydać o wypuszczeniu za granicę świadectwo, wymienieniając w niem paki, numera, znaki, liczbę postawów i arszynów, jakiego roku, miesiąca i dnia i pod jakim numerem wydany bilet i wiele na pakach było sztęplów. Oderznięte sztęple wraz z biletem mają być pierwszą pocztą przesłane do Departamentu Zagranicznego handlu dla sprawdzenia. — 13) Dla zabieżenia nadużyciom, aby sukna Polskie których tranzyt się dozwala, przywiezione pod pozorem tranzytowych, nie zostawały w Cesarstwie do wewnętrznego zużycia, sukna te, gdziekolwiek się bez komorowych sztęplach okażą, mają ulegać konfiskacie, i mają się uzyskiwać prawem przepisane grzywny, choćby dowiedzioném zostało, iż pomimo niezłożonego świadectwa, o dostawie sukien na termin do Kiachty, za jaką bądź ilość zapłacone zostało cło podług taryfy zupełnie.

— *Handel z Moskwy*. Gazeta Handlowa umieściła wiadomości o stanie handlu i przemysłu w Moskwie w czasie ubiegłej zimy. Powtarzamy z niej kilka szczegółów, dodając tę uwagę, iż widok wzrostu przemysłu w okolicach Moskwy, powinienby zniszczyć do ostatka pospolity w naszych prowincijach przesąd, jakoby u nas na targ wystawiane towary były zagraniczne. Te wstążki, bronzy, kryształy, chustki, perkale, guziki, igły, te nawet lulki stambułki które na naszych jarmarkach i po sklepach uchodzą za francuskie, angielskie, tureckie są to wszystko towary około Moskwy wyrobione. Czas przestać się łudzić, i jeżeli nie z Manchesterem, Birminghamem, Lyonem, Elboeuf puścić się w zawody, to przynajmniej takie u siebie wyrabiać tkanie i towary, jakie do nas z Anglii i Francii kanałami i bitemi drogami na Moskwę, Tułę, Jarosław, Włodzimierz przychodzą. O świecach i mydle wierzymy już nakoniec że z Rossyi przychodzą i dla tego unikając spółzawodnictwa marnujemy nasze zasoby zbywając je za lichą cenę po Rygach i Odessach, ale tego nam nikt nie wmówi, żebyśmy bawełnę i jedwab nosili taki, jaki nam żyd u kupców Rossyjskich wybierze. Na wszystko trzeba czasu, lecz jak smutno czekać na obudzenie się tego ducha przemysłu, któryby biedny kraj nasz zapomógł. Owoż w Moskwie od Września zeszłego do 15 Marca 1832 przedano 750 skrzyń czyli do 4,000 pudów jedwabiu włoskiego, za który od Stycznia płacono 1,000—1,025 r. ass. za pud; jewabiu bruskiego 400 skrzyń czyli 2,000 pudów (po 545 r.) i jedwabiu z Morei 30 skrzyń czyli 150 pud. (po 350 r.); jedwabiu perskiego zwanego kaszanskim 2,130 paków ważących 4,720 pud. (po 460—480 r.); rossyjskiego zakaukaskiego zwanego szamachańskim 620 paków czyli 4,320 pud. (do 285—325 r.); kubinskiego i muchchinskiego 830 pud. (od 270—280 r.); goralskiego i zwyczajnego 830 pud. (po 200 r.), kizlarskiego 200 pud. (320—400 r.). W ogóle sprzedano do 17,000 pud. na 8 milionów rubli. — Wełny prostej hiszpańskiej mytej 100,000 pud. (40—100 r. drożej niż przedtem o 30 procentów), cienkiej merynosowej 25,000, Dońskiej i zwyczajnej rossyjskiej 80,000. Za Dońską za którą dawniej dawano tylko 16 i 17 r. płacono teraz 23 i 24, a za Ruską po 13 r. Przedaż sukien i dradedamów podniosła się z ustaniem przywozu sukien Polskich; szczególnie sukna proste i średnie od 5—15 r. arszyn, miały wielki odbyt. Lecz i cienkich wyrabianie nadzwyczaj się pomnożyło, zawadza jej tylko jeszcze brak postrzygaczy. Zamówiono też nie mało sukien na handel Chiński, zwłaszcza u nowego fabrykanta Pawła Alexandrowa, którego zakład we wsi Oczakowie o 9 wiorst od Moskwy zatrudnia do 1000 ludzi. Przędzenie wełny odbywa się w drugiej wsi Maurynie i tam zajmuje 400 osób.

(d. c. p.)

— Z Brodow uwiadamiają iż Rząd Austryjski odmienił zakaz wyprowadzania koni za granicę wydany roku przeszłego.

KURS WEXLOWY I PIENIĘŻNY.

Petersburg 12 Kwietnia.

Na Londyn	na	3 m.	pens.	$10\frac{23}{64}$.
— Amsterdam . . .	—	65 d.	——	52.
— — — — . . .	—	3 m.	——	52
— Hamburg . . .	—	65	d. sz. bko.	9¼.
— — — — . . .	—	3 m.	——	$9\frac{11}{32}$.
— Paryż	—	70 d.	cent	—
— —	—	3 m.	——	110¼.
Dukat nowy.				— — —
Rubel złoty				3 r. 81 k.
— — srebrny.				3 — 67 —

(G. H.)

Rozmaitości.

Pierwsze ogólne posiedzenie Cesarskiej *Akademii nauk.*

Mając na celu ściślejszemi odtąd uczynić ogniwa, wiążące pierwsze uczone w Rossyi towarzystwo z jego honorowemi członkami, tudzież z gorliwemi o postępy oświecenia w Rossyi osobami, Cesarska Akademija nauk otworzyła ogólne posiedzenia, na które wzywa wszystkich znajdujących się w Petersburgu honorowych członków i korrespondentów. Pierwsze takowe posiedzenie odbyło się 21 Marca w świetnem gronie znakomitych opiekunów i przyjaciół nauk, oraz honorowych członków i korrespontów Akademii. Radca Tajny Prezes Akademii *Uwarow* stosowną do okoliczności mową zagaił zgromadzenie, poczem dożywotni Sekretarz, Radca Stanu *Fuss* czytał protokół posiedzenia 14 Marca tudzież wyjątki s protokołów posiedzeń w Styczniu i Lutym. P. *Hess*, pokazawszy kilka exemplarzy drogiego kamienia uwarowitu, i, obok tego, dla porównania, rozmaite sztuki aszerytu, szmaragdu i granatu, czytał dalsze swe postrzeżenia i uwagi o tym nowym minerale.—Dożywotni Sekretarz czytał pismo podrużującego na koszcie Akademii P. *Fussa* młódszego, z d. 29 Stycznia, którym uwiadamia konferencyją o otrzymaniu nowych instrukcyi, gdzie mu poruczono oznaczyć jeograficzne położenie wielu punktów na wschod Bajkału. P. *Fuss* młódszy oświadcza chęć, po wypełnieniu danego mu poruczenia, udania się z Gorbic, ostatecznego kresu jego podróży, gdzie rzeki Szylka i Argun łącząc się z sobą dają początek rzece Amur, do Ochotska, wzdłuż rossyjskiej granicy, stamtąd zaś morzem życzy powracać; przyczyny pobudzające go do przedsięwzięcia takowej podróży są następujące: 1) astronomiczne oznaczenie granicy, która, nie będąc dotychczas zwiedzoną przez żadnego astronoma, nie musi być dokładnie oznaczoną na naszych kartach; 2) droga przez południową półkulę idąca przecina trzy magnetyczne południki, s których dwa, leżące obok siebie w Nowej Hollandyi, zajmują zachodnie strony Syberyi, trzeci zaś przechodzi blisko Afryki, stąd więc oczekiwać należy znacznych wschodnich zboczeń, ku południowi od Indyj, s przyczyny bliskiego położenia równika. P. *Wiszniewski* któremu ten projekt oddano pod rozwagę, pochwala go mianowicie we względzie jeograficznym.

Podróżujący w towarzystwie P. *Fussa* Botanik P. *Bunge*, życząc korzystać z przyjaznej pory roku, prosił Akademiją o przedłużenie do Września czasu podróży. Ponieważ zaś kraje, które zwiedza P. *Fuss* były już w botanicznym względzie śledzone, s tej więc przyczyny żąda przeniknąć dalej do Altaja, zawierającego bez wątpienia jeszcze wiele nieznanych skarbów, do wybadania których P. *Bunge* tem jest sposobniejszym, iż uczestniczył w ważnych odkryciach zdziałanych w tym kraju czasu podróży Prof. *Ledebour*.—P. Prezydent Akademii przedsięwziął środki dla wyjednania P. *Bunge* żądanego pozwolenia. Dożywotni Sekretarz złożył przysłaną od P. *Bunge* rosprawę pod tytułem. *Enumeratio plantarum quas in China collegit Dr. A. Bunge. Anno.* 1831 *centuria secunda*, potém czytał list od podróżującego Archeografa Akademii P. *Strojew* z Moskwy, z d. 6 Marca, w którym uwiadamia, iż, przed odjazdem swoim do południowej Rossyi, w celu dalszych w swym przedmiocie śledzeń, ma zamiar rospatrzyć w Moskwie Archiwum nazwane *Patryarszą Biblioteką* i uprasza Prezydenta o wyjednanie mu od Ministra Wojny pozwolenia przejrzeć wojenne archiwum XVI i XVII wieków nażywane w owych czasach (Пушкарскимъ приказомъ) i znajdujące się od 1812 w Moskiewskim arsenale; przeczytano listę zawierającą 34 akta znalezione przez P. Strojew które na szczególną zasługują uwagę. Czytano pismo członka i Korrespondenta Akademii znanego Duńskiego Astronoma *Schumacher* z Altony, pod 8 Marca i obok tego przyłączony okolnik o nagrodzie przeznaczonej od Króla Jmci Duńskiego za odkrycie każdego nowego komety, s prośbą o rozesłanie kopii pomienionego okolnika do wszystkich Rossyjskich Uniwersytetów; nagrodą tą, jest złoty medal, ważący 20 dukatów. Przy tém P. *Schumacher* donosi Akademii, iż mu się udało, za pomocą swych wybornych chronometrów oznaczyć ze ściślejszą niż dotąd dokładnością różnice długości jeograficznej między Altoną, Grynwiczem, Kopenhagą, Lubeką i Berlinem; życząc atoli rościągnąć dalsze badania do Petersburga i Stokholmu prosi Akademiją o pozwolenie ustanowienia swego przenośnego narzędzia na jej obserwatorium, s którego ma zamiar czynić następne postrzeżenia. Akademija chętnie na żądanie Duńskiego astronoma zezwoliła. P. *Parrot*, otrzymawszy od hr. *Polier* pozwolenie przypatrzenia się znalezionym w jednej z jej dóbr na Uralu, pierwszym rossyjskim diamentom, postrzegł, s pomiędzy trzydziestu sztuk przez niego rozpatrywanych, dwie na szczególną zasługujące uwagę, s przyczyny czarnych plam, które się na nich znajdowały. Po bliższem zastanowieniu się nad fenomenem, P. *Parrot* przekonał się, iż czarne plamy pochodziły od węgla, same zaś kamienie należy poczytać za niedokończone jeszcze w swem tworzeniu się diamenty; na mocy wielu postrzeżeń mniema, iż diamenty te są skutkiem wulkanicznych działań na drobne cząstki węgla, zawierającego w sobie zbytek wodorodu Mniemanie takowe jest wyłożone w rosprawie czytanej na temże posiedzeniu pod tytułem: *Notices sur les diamans de l'Oural.*—Honorowy członek Akademii Jener.-porucznik *Bazaine* czytał swe uwagi o środkach zapobieżenia pękaniu kotłów w parowych machinach (*Observations sur les moyens de prévenir des explosions des chaudières des machines à vapeur.*) Członek korrespondent Akademii Berghauptman *Spaski* złożył liczne rysunki i *fac simile* wielu archeologicznych pomników znalezionych w Syberyi. Nakoniec, dożywotni Sekretarz uwiadomił zebranie o nowych przez nię wydanych pismach, w szczególe zaś: *Mémoires de l'Académie. Sciences Mathématiques, phisiques et naturelles, VI série, T. II livr.* 1; *Mémoires de l'Académie. Sciences politiques, histoire, philologie VI série, T I. livr.* 4 *et* 5. — *Trinius species graminum.* 27 *livr.*—Rysunki ubarwione kolorami do pierwszego dziesiątka: *Centuria plantarum Cuacasi rariorum, Bibersteina.* Przed zakończeniem posiedzenia, rozwadano obecnym exemplarze *Bulletin scientifique* N. 1 i 2 i pokazane były dwa oryginalne dyplomta (грамоты) Xięcia *Pożarskiego* z 1612 roku oraz znajdującą się w zoologicznem Muzeum Akademii głowę Nosorożca. *(G. P.)*

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 14-го Апрѣля, 1832. *Цензоръ О. Сенковскій.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.